

Nowiny Godzienne

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM ŁUDU POLSKIEGO W NIEMCZECH

Abonament: „Nowiny Godzienne” wychodzą sześć razy tygodniowo z wyjątkiem dni poświęconych Abonament pocztowy wynosi 1,50 marek z odnośnikiem przez listonosza. Zamówienia uskutecznią się każdorazowo w listonosza najpóźniej do 25-go każdego miesiąca. Na poczcie i w ekspedycji zamawiać można każdego czasu. — Reklamów nadesłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia: Jednolite wiersz milimetry na czwartej stronie szerokości 86 milimetrów kosztuje 5 fen. Za ogłoszenia pod „Nadesłane” na trzeciej stronie za milimetry jednolite wiersz 68 milimetr szerokości 10 fen. Ogłoszenia pozamiejscowe i rodzinne 100%, więcej. Ogłoszenia i wszelką korespondencję należy nadsyłać pod adresem „Nowiny Godzienne” Opole, Postfach 44.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Jankowski w Opolu — Redakcja i ekspedycja znajdują się przy ul. Augustyna (Augustinistrasse) nr. 4 w posiadłości „Rolnik” Druk i nakład „Nowina” Towarzystwa z ograniczoną poręką w Opolu — Telefon nr. 262 — Skrzynka pocztowa 44 — Konto czeku pocztowego Wrocław 69505

Numer 28

Opole, piątek 5. lutego 1926

Rocznik 16

Kto mówi prawdę?

Z kół robotniczych piszą do nas:
W socjalistycznym „Volksblatte” dnia 27. stycznia b. r. czytamy w podanym sprawozdaniu z zebrania niedzielnych między innymi także o zebraniu założyci kopalni „Prusy” w Miechowicach, gdzie p. Franz rzekomo odniósł „wielkie zwycięstwo”.

Przyjrzyjmy się tej sprawie bliżej, celem stwierdzenia faktu, z jakiej inicjatywy zebranie to zostało zwołane.

Oto, jak wam rodacy wiadomo, ostatnimi czasami zauważono w ruchu robotniczym pewien odruch wobec pana Franza, którego posadzono o pewne konszachowanie z pracodawcami na niekorzyść robotnika, co oburzyło bardzo masę robotniczą tutejszego obwodu a nawet własnych genosów p. Franza. Mając zebranie filij w Miechowicach Z. Z. P. dnia 6. stycznia, zostałem ze strony naszych ludzi zapytany, jak się sprawa podejrzenia ta, wyjaśniłem to zebraniem i stał się celowo wyczerpujący wykład, który celem ostatecznego wyjaśnienia sprawy zwołała owe zebranie, na które zaproszono Franza, oraz Witczaka z Byczkonia celem dowodu, gdzie jest ta prawda?

Już na początku widać było obawę p. Franza, gdyż zapowiedziane na godz. 2 zebranie przelożono w ostatnim przededniu na godz. 3, toteż do odbycia zebrania pozostało tylko nie całe dwie godziny, gdyż o godz. 5 musiano salę opuścić, z powodu pewnej zabawy. Dla przeciwnika więc p. Franza miało zostać jak najmniej czasu.

Narzut, o którym powyżej jest mowa, jest ten, że pan Franz miał pewną rozmowę telefoniczną z panem assesorem górniczym, Pyrkoszem ze związku pracodawców. W rozmowie tej miał p. Franz dać oświadczenie, że o ile panowie pracodawcy zgodzą się na cofnięcie wypowiedzianej taryfy górniczej, godzi się pan Franz w zamian na przedłużenie pracy tutejszego obwodu do d. 30 czerwca 1926 r. Nikt o tem z początku nie wiedział aż w dniu 16. listopada ub. r., odbyło się zebranie w Związku Pracodawców w Gliwicach w sprawie wytycznych linii rad zakładowych, gdzie po ukończeniu zebrania zapytał jeden z zastępców związków zawodowych o przyczynę przedłużenia czasu pracy, na co odpowiedział pan asesor Pyrkosz następująco:

„Nie rozumie panowie waszego pytania, gdyż miałem telefoniczną rozmowę z panem Franzem, który mi przecież oświadczył, że on się na to do 30. czerwca 1926 r. godzi, o ile cofniemy w zamian wypowiedzianą już taryfę”.

Powyższe oświadczenie potwierdza większość osób tam obecnych. Dwóch jednak twierdzi, że tego nie słyszeł, a trzech z obawy powstrzymuje się od

4 morderców skazano na śmierć

Donosiliśmy już naszym Szan. Czytelnikom, o rozpoczętych rozprawach sądowych przeciw członkom tak zwanej „Czarnej Reichswehry”, oskarżonych o zamordowanie piekarza Paniera z Döberitz. Proces został ukończony. Zapadł następujący wyrok:

Schirmann, Stein i Aschenkampf skazani na śmierć za popełnienie mordu, Czwartny Benn zostaje skazany na śmierć za podżeganie do mordu. Oskarżony Schmidt za pomoc na 3 lata ciężkiego domu karnego (Zuchthaus). Oskarżony Stetzelberg zostaje skazany na 9 miesięcy więzienia. Oskarżeni Gutknecht, von Seneden, Meder, Zeitler i Snethlage zostali uwolnieni. Rozprawy były tajne. Ogłoszenie wyroku odbyło się jawnie.

W przyszłym tygodniu zgłoszą Niemcy wniosek o przyjęcie ich do Ligi Narodów

Berlin. We wydziale spraw zagranicznych przyjęto po dłuższych wywodach ministra Stresemanna, wniosek głosami 18 przeciw 8 opiewający, że

Po wywodach ministra spraw zagranic-

Międzynarodowy trybunał sprawiedliwości rozpatruje sprawę Chorzowa

Haga. Rozpoczęła się tutaj 10. nadzwyczajna sesja stałego międzynarodowego trybunału sprawiedliwości, zwołana w tym celu, aby trybunał mógł bezwzględnie wydać opinie o sprawach spornych niemiecko-polskich, co do których 25-go sierpnia 1925 r. uznał się miarodajnym. Chodzi o sprawę zajęcia przez rząd polski fabryki azotniaków w Chorzowie na Górnym Śląsku i o zamiarze rządu polskiego wywłaszczenia 10 niemieckich posiadłości rolnych. Rząd niemiecki jest zdania, że poczynania rządu polskiego sprzeciwiają się konwencji genewskiej (!).

potwierdzenia tego, iż pan Pyrkosz w ten sposób się wyraził. Nadmienić wypada, że nawet i pan Cichy, który w pierw wypowiadał swe ubolewanie, co do nieostróżności pana Pyrkosza, dziś twierdzi, że tego nie słyszał.

Jeżeli się więc pan Franz chwalił, że na opisywanym zebraniu w Miechowicach pokonał swego przeciwnika, w tak zwanej mowie końcowej (Schlusswort), to znów prawdę przekreślił. Oto na dodatkowe przemówienie w języku polskim, które sobie zastrzegłem, przewodniczący zebrania, tłumacząc się brakiem czasu, nie udzielił mi głosu.

Lecy panu Franzowi dano głos poraz drugi, toteż on wyłał jeszcze cały kubel nienawiści przeciw polskiemu kierownikowi. A to nie było „zwycięstwo” panie Franz, lecz chytrych twoj metody, którą już dziś wszyscy dobrze znają.

Bo jeśli kto mógł głos po mnie otrzymać, to jedynie ten, który się wstępnie do głosu zgłosił, to komunista Jadacz, którego także od głosu odcięto, bo to także nienawistnie „przyjaciel” pana Franza, a p. Franz w takim razie postępuje zawsze według przysłowia niemieckiego. „Willst

du nicht mein Bruder sein, so schlag ich Dir den Schädel ein”.

Lecz na tem nie koniec. Pan Franz przyznał się, że należy do rady nadzorczej (Aufsichtsrat) Pruskiej Spółki Akcyjnej i powiedział w swem „Schlusswortie”, że nie może wszystkiego powiedzieć o twarciu, gdyż jest zaprzysiężony, i nie wolno mu o tem mówić? Tu więc dał poznać, że następuje najpierw interes kapitału, a potem robotnika.

Bo członek rady nadzorczej takiej spółki, to gospodarz tej spółki, który daje instrukcje swym podwładnym urzędnikom, od dyrektora do najniższego „włóczyki-ja”, jak wyzyskać siłę ludu pracującego.

Przecież Spółka musi mieć dobre zyski, z których i członkom rady spada pokaźna suma do kieszeni, za dobre wyzyskanie mozolnej pracy ludu polskiego.

Gdzież tu więc sprawiedliwe zastępstwo ludu pracującego, na które się tak, panowie socjaliści, powołujecie! Chyba w tych 3½ procentach podwyżki zarobkowej z ostatnich czasów dla jednej jedynej kategorii robotniczej, w zamian za co przedłużono czas pracy do dnia 30. czerwca b. r., gdzie to dla kopalni kruszcza

nie dołożono ani jednego feniga nikomu! I tu powie pan Franz: „to nie nasza wina, bo sędzia rozjemczy, to nacjonalista”!

Alc tu się właśnie nasuwa myśl, jak może przyjść i wydać taki wyrok, ten nacjonalista, musi widocznie być w stanie na to sobie pozwolić. Bo wiemy, panie Franz, że przed wyrokiem szturm na całej linii, związany z propagandą do ostatnich wyborów Sejmu Prowincjonalnego, a po wyroku grobowa cisza, wobec krzywdy jaką wyrządzono tutejszemu ludowi.

Wtenczas nie może nas dziwić, że lud tutejszy zarzuca ci, panie Franz, koneszachtowanie z kapitałem na niekorzyść mas robotniczych. A czy nie ciekawe są owe mnożące się wieści, o tem, że „Stary Związek na Górnym Śląsku otrzymał zapomogi od pracodawców”!

Zarzut ten padł ze strony komunisty Dietrieba na zebraniu rad załogowych. Pociągnięty do odpowiedzialności przez was, panowie socjaliści, został „oszczercza” przez sąd ukarany grzywną 120 marek. Sprawa ta jednak wygląda bardzo dwuznacznie, bo oto na zebraniu kopalni Fildera oświadczył Krammek, urzędnik „Starego Związku”, że tak grzywnę, jak kosztą sądowe zapłacił za „oszczerczo” komunistycznego Stary Związek. Czy to nie dziwnie wygląda, że ten, co niby sprawę wygrał, płaci za oskarżonego grzywnę i kosztą???

Nie dziw więc, że wobec takich dziwnych historii lud ma was, panowie socjaliści, w podejrzaniu.

Jak się ostatnio dowiaduję, to p. Franzowi nie bardzo pasuje na Górnym Śląsku i ma prawdopodobnie zamiar objąć jakąś wyższą posadę państwową. Czy to mogłoby być być powodem? O tem bardzo powątpiewam, bo znając stosunek płacy landrata i p. Franza, nie wyszedłby pan Franz dobrze na zmianie zajęcia.

Chcąc w końcu wydątnic czytelnikom naszym moje wywody, proszę rozważyć cały ruch w sprawie ostatnich podwyżek zarobkowych począwszy od rzeki Rury. — gdzie panuje ogromny zastój pracy. — Dolnego Śląska, a Górnego Śląska z największą wydajnością pracy górnika w całej Europie. Oto obwód Ruhry otrzymał od 1. października 25 fenygów dla rębaczcy, 50 fen. dla robotnika kształconego i 30 fen. dla robotnika niekształconego na szychtle, w środowisku państwa 10% w dolnym Śląsku 10—15%. A u nas 3½% dla jednej tylko kategorii, t. j. dzionkarzy, i to tylko dla kopalni węgla, zaś dla kopalni kruszcza nie. Wobec tego chyba każdy sam oceni gdzie jest prawda? Czy po stronie tych, którzy odnoszą chytre „zwycięstwa” na zebraniach, gdzie przeciwnika socjalistów nie dopuszczają do głosu czy też po stronie kierowników naszego, polskiego Zjednoczenia Zawodowego, którzy mają odwagę ostrzegać lud przed mactactwami fałszywych opiekunów.

St. Witbvt.

BANK LUDOWY - RACIBÓRZ

Telefon 787

Pocztowe konto czekowe: Wrocław nr. 10 540 a żyrokonto w Banku Rzeszy

BANK LUDOWY WODZISŁAW

Telefon 40

Pocztowa Kasa Oszczędności, Katowice nr. 301 487

BANK LUDOWY RYDUŁTOWY

Telefon 84 - 106

Pocztowa Kasa Oszczędności

Złatwiają wszelkie interesa bankowe

Górnośląscy pszczelarze

Przeniosłem mój interes z wszelkimi narzędziami pszczelarskimi do mojego nowego budynku II Ciesielska 81 6 minut o głównego dworca.

Otwarcie interesu w połowie lutego

Polecam wszelkie narzędzia pszczelarskie po najniższych cenach

Adolf Smiatek

43 0
Centrala dla górnośląskiej gospodarki pszczelarskiej
dawniej Flurstr. 2.

Tomasówka nadeszła!

Rolnik, sp. z ogr. por. w Opolu

Tel. 179

Ogłaszanie

w naszej gazecie przynosi zysk!!!

Bank Ludowy - Opole

Ulica Portowa 9 Telefon 213 Hafenstrasse 9

Konto czeku pocztowego Breslau 6164

przyjmuje oszczędności w markach złotych na wysoki procent.

Udziela pożyczek pod dogodnymi warunkami.



Zdrowie jest największym skarbem

Polecam wszelkie artykuły do lecz. chorych

Wszystkim, tym którzy cierpią na żołądek, brak apetytu, reumatyzm, zaziębienie, kaszel i t. d. udzielam bezpłatnie porady. Dla

rolników polecam wszelkie leki, potrzebne w gospodarstwie dla bydła, koni, krów, świni itd. gdyż mam własny laboratorium. O łaskawe poparcie proszę

Bernhard Pitsch, Adler-Drogerie, Racibórz

Wielkie Przedmieście 31 1562 R

Proszę dokładnie zważać na moją firmę.

Świeża słonina, świeże sadło, tłuste wędzone mięso 1.30 i 1.40 wędzone słonina

wieprzowina, wołowina, wszelkie gatunki kiełbas po najniższych cenach dziennych

F. Melcher, Opole

mistrz rzeźnicki ul. Odrzańska 13

Na sprzedaż!

Maszyna dla krawców

Maszyna do szycia

Regulator

Maty zegar stojący

2 używane łóżka z materacami

PRZYWARA

OPOLE, ulica Odrzańska 2

wchód targ na krupy

Krätzurgan

usługa przedko

czysto, łagodnie, nieszkodliwie ściera i pra-

wie wszystkie cierpienia

skórne. 1000000 razy skut-

ecznie użyto. Paczka 1,50

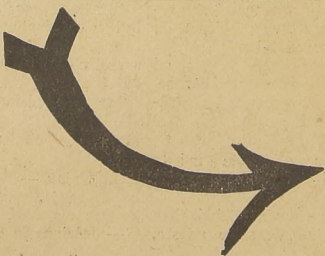
Stadt-Apotheke, Opole

Drogerie E. Switawsky

Railbor, Neue Strasse 3

Także wysyłka pocztą.

DRUKI WSZELKIEGO RODZAJU



jak: dzieła, czasopisma, rozprawy naukowe, cenniki, formularze i cyrkularze dla kupców, spółek itp., katalogi ilustrowane, ustawy i książki kwitowe dla towarzystw, plakaty, programy, listy i koperty z nagłówkami, karty legitymacyjne, zaproszenia zaręczyn. i ślubne, karty wizytowe wykonuje szybko, gustownie i po niskich cenach

DRUKARNIA „NOWIN“

Augustinstr. 4
Postschliessfach Nr. 44

♦ OPOLE ♦

w Rolniku
Telefon Nr. 262